W południowej części jeziora Malawi, na przylądku Cape Maclear, znajduje się najpopularniejszy kurort turystyczny w kraju. Mieszkańcy wioski Chembe położonej na przylądku korzystają z jeziora tak samo, jak mieszkańcy innych wiosek położonych na wybrzeżu. Kąpią się, myją, piorą ubrania i łowią ryby.

Robert Gondek

# NIE TAK DAWNO W AFRYCE

Malawi to nieduży kraj, którego dwadzieścia procent powierzchni zajmuje jezioro Malawi, trzecie pod względem powierzchni w Afryce. Na południowym krańcu zbiornika znajduje się Lake Malawi National Park, pierwszy na świecie obszar chroniony utworzony na wodach słodkowodnych. Ale Malawi to również góry Mlandżi, płaskowyże Nyika i Zomba czy kilka parków narodowych, w tym najpopularniejszy z nich, Liwonde.

Góry Mlandżi w południowo-wschodniej części Malawi były porośnięte gęstymi lasami cedrowymi i sosnowymi. Z tego powodu kilkadziesiąt lat temu wybudowano kolej linową, która służyła do transportu drewna z gór. Obecnie drzew nie ma już tak dużo, zepsuta kolej linowa popada w ruinę, a drewno z gór jest znoszone przez ludzi.

Ryby są jedną z najpopularniejszych potraw w tym kraju. Przyrządzane są na wiele sposobów: suszone, pieczone, gotowane, wędzone i smażone.

Najczęściej poławianymi rybami w wodach jeziora Malawi są malutkie *usipa*. Oprócz nich licznie występującymi są *kampango* oraz *mcheni*. Ale za najsmaczniejsze uważane są *chambo*. Podawane z *nsimą* (papką z mąki kukurydzianej) stanowią jedną z najpopularniejszych potraw w restauracjach.

Jezioro Malawi dla wielu mieszkańców stanowi jedyne źródło dochodu. Odwiedzając wcześnie rano wioski położone na wybrzeżu, można zobaczyć dziesiątki łodzi z rybakami wracającymi z nocnych połowów.

Młodzi chłopcy zamieszkujący okolice jeziora Malawi, podobnie jak w innych afrykańskich krajach, często proszą o zapłatę w zamian za możliwość zrobienia zdjęcia. Dzieciaki wpadły również na pomysł zdobywania pieniędzy, koncertując na plaży. Wygrywają międzynarodowe hity na pustych beczkach, puszkach i pudełkach.

Okolice jeziora Malawi stanowią bardzo dobre miejsce dla osób pasjonujących się ptakami. Aby sfotografować motyliki sawannowe, wystarczy niewielki zbiornik z wodą i chwila cierpliwości.

Park Narodowy Liwonde położony jest nad rzeką Shire. Jedną z największych atrakcji w tym miejscu jest poranny lub wieczorny rejs. Istnieje duża szansa na spotkanie słoni. W trakcie relaksu w chłodnej wodzie nie zwracają zbytnio uwagi na przepływające w pobliżu łodzie.

**Robert Gondek**
Podróżnik, fotograf, miłośnik Afryki. Autor wystaw i licznych pokazów podróżniczych. Prowadzi projekt „W drodze na najwyższe szczyty Afryki", mający na celu zdobycie najwyższych szczytów w każdym afrykańskim kraju.
Kolekcjonuje afrykańskie maski.
Uczy się języka suahili.
**www.szczytyafryki.pl**